

KS. MARCIN SKŁADANOWSKI

Doktorant IE KUL

TYDZIEŃ MODLITW O JEDNOŚĆ CHRZEŚCIJAN W LUBLINIE

18-25 stycznia 2008 roku

W 2008 r. przypada jubileusz stulecia Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan, który z inicjatywy ks. Paula Watsona po raz pierwszy obchodzono – jeszcze jako Oktawę Modlitw – w dniach 18-25 stycznia 1908 r. Obecnie stało się oczywiste, że w nurcie działań zmierzających do przywrócenia jedności chrześcijan nieodzowna jest wspólna modlitwa. Zgodnie ze słowami dekretu *Unitatis redintegratio* Soboru Watykańskiego II stanowi ona – wraz z nawróceniem serca i świętością życia, składającymi się także na ekumenizm duchowy – „duszę całego ruchu ekumenicznego” (DE 8). Jubileusz stulecia Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan skłania wszakże do refleksji nad tym, co już udało się chrześcijanom z pomocą Bożej łaski osiągnąć, jakie są faktyczne rezultaty działań ekumenicznych, a co wciąż pozostaje w sferze dążeń. Niewątpliwie, mimo wciąż istniejących podziałów, modlitwa przedstawicieli różnych Kościołów i Wspólnot chrześcijańskich sprawia, że wyznawcy Chrystusa są sobie coraz bliżsi. Ta konieczność, a zarazem wyjątkowa moc modlitwy, uprzedzającej wszelkie inne formy dialogu ekumenicznego, stała się przesłanką do wyboru tematu Tygodnia przypadającego w 2008 r. Jest nim wypowiedziane przez Apostoła Pawła wezwanie do stałej i usilnej modlitwy o jedność: „Nieustannie się módlcie” (1 Tes 5, 17).

Jak co roku lubelskie obchody Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan angażowały środowisko Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Tradycyjnie w kościele Akademickim odprawiano codziennie Msze Święte, w czasie których

kazania głosili duchowni różnych wyznań. Dnia 24 stycznia na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II odbyła się sesja naukowa zorganizowana przez Instytut Ekumeniczny. Ponadto w Tygodniu Modlitw odbywały się nabożeństwa w kościołach lub domach modlitwy różnych obecnych w mieście wspólnot chrześcijańskich.

1. MSZE ŚWIĘTE W KOŚCIELE AKADEMICKIM KUL

Piątek, 18 stycznia. Mszy Świętej na rozpoczęcie obchodów Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan przewodniczył ks. dr hab. Marek Chmielewski, prof. KUL, prodziekan Wydziału Teologii. W homilii przypomniał znaczenie przewodniego hasła Tygodnia, wzywającego chrześcijan do nieustannej modlitwy. Jest to wezwanie o tyle istotne, że Tydzień Modlitw to najważniejsza inicjatywa podzielonych wyznawców Chrystusa, naśladująca Jego własną modlitwę o jedność uczniów. Konieczność modlitwy nieustannej może jednak budzić wątpliwości, a zwłaszcza rodzić pytanie, czy wobec rozlicznych obowiązków współczesnego człowieka jest możliwe jej spełnienie. Modlitwa wszakże nie jest jedynie aktem rozumu, wymagającym nieustannego przemawiania do Boga. Angażuje ona całego człowieka, nawet jeśli w jej praktykowaniu doświadcza on rozmaitych trudności. Modlitwa włącza człowieka w nieustanny dialog Trójjedynego Boga. W ten sposób każdy modlący się może doświadczyć Bożej miłości. Istotą modlitwy jest patrzenie i miłowanie. Aby modlitwa była prawdziwa, wymaga wytrwałości mimo przeciwności. Po chrześcijańsku rozumiana modlitwa, ogarniająca całego człowieka, sprzeciwia się dualizmowi, radykalnie odcinającemu sferę ciała i sferę ducha. Z tego powodu prawdziwa modlitwa nie może nigdy być oddzielana od całokształtu ludzkiego życia. Modlitwa nieustanna to droga od życia modlitwy do modlitwy życiem. Taka modlitwa jest rzeczywiście dojrzała. Taka też modlitwa ma moc zbliżania ludzi do Chrystusa i do siebie nawzajem, pomimo istniejących wciąż podziałów.

Sobota, 19 stycznia. W czasie Eucharystii celebrowanej pod przewodnictwem ks. dra Sławomira Pawłowskiego SAC kazanie wygłosił ks. dr Dariusz Chwałek, proboszcz lubelskiej parafii ewangelicko-augsburskiej.

Kaznodzieja zwrócił uwagę, że modlitwa należy do tak intymnej sfery życia ludzkiego, że w ścisłym sensie nie jest możliwe jej nakazanie ani zadekretowanie. Ten osobisty charakter modlitwy sprawia jednak, że w jej praktykowaniu mogą pojawić się wielorakie problemy. Od modlitwy można się odzwyczaić albo też o niej zapomnieć; co do modlitwy w sercu człowieka może zrodzić się również niepokój o to, czy człowiek wzywający Boga jest przez Niego rzeczywiście słuchany. Wiara musi przewyższać te trudności, ponieważ bez modlitwy nie można być prawdziwym chrześcijaninem. Wierzący w Chrystusa mają nie tylko prawo do modlitwy, ale są do niej wezwani. Człowiek nie jest w stanie kreować więzi z Bogiem, co może być przyczyną trudności i kryzysów. Jednakże zawsze można Bogu zaufać, ponieważ On we

wszystkim uprzedza człowieka, znając dobrze wszystko, co chce on wyrazić na modlitwie. Stąd kluczem do autentycznej modlitwy jest wdzięczne i ufne serce. Modlitwa nieustanna, w myśli Marcina Lutera, to nieprzerwanie działanie serca człowieka, nakierowane na Boga. W chrześcijańskim życiu modlitwy niezbędna jest wytrwałość i regularność. Jest to tym istotniejsze, że nie da się modlitwy zastąpić żadną inną formą ludzkiej aktywności.

Niedziela, 20 stycznia. Niedzielnej Mszy Świętej przewodniczył ks. dr Krzysztof Grzesiak, przewodniczący lubelskiej Archidiecezjalnej Rady Ekumenicznej. W kazaniu zwrócił uwagę na obserwowany współcześnie kryzys modlitwy, wyrażający się zarówno w zaniku samej praktyki modlitewnej, jak też i w wybiórczości jej form. Tymczasem modlitwa, aby była autentyczna, nie może ograniczać się ani do sfery indywidualnej, ani tylko do wymiaru wspólnotowego; nie może pomijać znanych tekstów modlitewnych czy osobistego zwrócenia się przez człowieka do Boga. Sfera modlitwy jest fundamentem chrześcijańskiego bytowania. Bez żywej więzi z Bogiem chrześcijaństwo traci sens, nawet jeśli usiłuje się współcześnie zastąpić modlitwę wszechstronnym zaangażowaniem w sprawy świata i ludzkości, a zwłaszcza działalnością charytatywną. Choć czynne wyrażanie wiary jest niezbędne dla jej autentyzmu, to jednak nie jest może ono dokonywać się kosztem osobistego i wspólnotowego spotkania chrześcijanina z Bogiem.

Poniedziałek, 21 stycznia. Podczas Mszy Świętej, której przewodniczył ks. dr Andrzej Kaim SAC, kazanie wygłoszone przez ks. mgra Andrzeja Gontarka, proboszcza lubelskiej parafii polskokatolickiej, dotknęło celu nieustannej modlitwy chrześcijan. W zamyśle ks. Paula Watsona, pomysłodawcy Tygodnia, wspólna modlitwa wszystkich chrześcijan winna służyć budowaniu wspólnoty pokoju i wspólnoty działania, realizującej się we współczesnym świecie w otwartości na drugiego człowieka. Nieustanna modlitwa może dać chrześcijanom siłę do czynienia ich wzajemnych relacji coraz bardziej braterskimi, a ostatecznie – do wspólnego i zgodnego pełnienia woli Jezusa Chrystusa.

Wtorek, 22 stycznia. Ks. dr hab. Jarosław Popławski, prof. KUL, dyrektor Instytutu Teologii Duchowości, w czasie Mszy Świętej, której przewodniczył, wskazał na konieczność ciągłego przewycięzania trudności w chrześcijańskiej praktyce nieustannej modlitwy. Trudności we wspólnej modlitwie mają swoje korzenie w grzechu, który niszczy międzyludzkie relacje. Tym bardziej modlitwa staje się konieczna – jednocząc człowieka z Bogiem, tworzy ona duchową przestrzeń jedności między ludźmi. Stąd życie prawdziwie chrześcijańskie winno mieć w modlitwie swoje oparcie.

Środa, 23 stycznia. W czasie Mszy Świętej celebrowanej pod przewodnictwem ks. dra Przemysława Kantyki kazanie wygłosił pastor Jacek Duda, zastępca prezbitera naczelnego Kościoła Ewangelicznych Chrześcijan. Zwrócił on uwagę, że sam Jezus Chrystus dał najlepszy przykład nieustannej modlitwy, czyniąc wszystko w jedności z Ojcem. Modlitwa Jezusa, posłusznego Ojcu, winna stanowić też wzór w życiu Jego uczniów. Stąd chrześcijańska modlitwa musi być oparta na posłu-

szeństwie Bogu, wyrażającym się w rozeznaniu osobistego powołania do modlitwy. Powinna być ona zdecydowana, pełna wiary, a przede wszystkim przepelniona wdzięcznością, ponieważ miłość Boża uprzedza każde ludzkie słowo skierowane do Ojca.

Czwartek, 24 stycznia. Tego dnia Eucharystii przewodniczył ks. dr hab. Andrzej Czaja, prof. KUL. W homilii położył nacisk na konieczność natarczywej i pełnej ufności modlitwy, możliwej jednak tylko dzięki Duchowi Świętemu, kierującemu serca ludzi ku Bogu. Z tego powodu najpierw należy prosić o Jego obecność w życiu chrześcijan i wspólnot chrześcijańskich. To Duch Święty jest źródłem modlitwy, ale też dawcą braterstwa wszystkich chrześcijan, ponieważ jednakowo, mimo ich różnorodności, otwiera ich serca na Chrystusa. Ducha Świętego nie można jednak pogodzić z kłamstwem. Stąd nieustanna chrześcijańska modlitwa o jedność musi być zarazem poszukiwaniem prawdy. Dialog ekumeniczny nie może nigdy polegać na „dogadywaniu się” oficjalnych przedstawicieli Kościołów i Wspólnot chrześcijańskich, lecz ma być wspólnym dążeniem do prawdy w Duchu Świętym.

Piątek, 25 stycznia. W ostatnim dniu Tygodnia Modlitw Mszy Świętej w kościele Akademickim KUL przewodniczył ks. dr hab. Leonard Górka SVD, prof. KUL, dyrektor Instytutu Ekumenicznego KUL. Kazanie w czasie Eucharystii wygłosił ks. mgr Marcin Gościak z Kościoła Prawosławnego, będący jednocześnie doktorantem Instytutu Ekumenicznego KUL. Kaznodzieja podkreślił, że w obchodach Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan widoczna jest analogia z cudem Pięćdziesiątnicy: także dzisiaj chrześcijanie modlą się różnymi językami, w różnych tradycjach i formach o prawdziwą jedność. Można wspólnie, mimo podziałów, modlić się do Boga, ponieważ On tak samo dał każdemu człowiekowi życie i powołanie. Wspólnie chrześcijanie mogą spotykać się z żywym Bogiem, czerpiąc z modlitwy moc do codziennego życia zgodnie z wolą Jezusa Chrystusa. Realizując w modlitwie Jezusowe przykazanie miłości Boga i bliźniego, chrześcijanie mogą stać się coraz bardziej zjednoczeni.

2. CELEBRACJE W LUBELSKICH ŚWIĄTYNIACH I DOMACH MODLITWY

Piątek, 18 stycznia. Nabożeństwo ekumeniczne na rozpoczęcie obchodów Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan w Lublinie odbyło się w kościele ewangelicko-augsburskim Świętej Trójcy. Zgromadzonych na wspólnej modlitwie powitał proboszcz parafii luterańskiej ks. Dariusz Chwałek. Do wygłoszenia kazania zaproszono ks. Jacka Olejniczaka, posługującego we wspólnocie Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego w Lublinie. Kaznodzieja skupił się na konieczności nieustannego poszukiwania Boga przez każdego człowieka wierzącego. Sam Bóg daje się człowiekowi odnaleźć, wychodząc mu naprzeciw swoją łaską. Zgodnie z koncepcją twórcy ruchu metodystycznego, Johna Wesleya, Bóg dociera do człowieka pięcioma „kanałami łaski”: przez modlitwę, czytanie Pisma Świętego, braterskie rozmowy, post

i Komunię Świętą. Modlitwa ma wśród tych środków miejsce szczególne o tyle, że wymaga nieustannego praktykowania. Nieustanna modlitwa nie ogranicza się jednak tylko do recytowania formuł modlitewnych. Jest nią także oddawanie Bogu przez wierzącego każdej swojej aktywności, pracy czy codziennego trudu. W ten sposób ciągłe zjednoczenie z Bogiem sprawia, że chrześcijanin może stale odnajdywać Go w zwyczajnym życiu.

Sobota, 19 stycznia. Tego dnia nabożeństwo ekumeniczne odbyło się w domu modlitwy Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego. Po powitaniu zebranych przez ks. Jacka Olejniczaka głos zabrał ks. Dariusz Chwałek z Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, przedstawiając zarys historii ruchu ekumenicznego oraz współczesne znaczenie ekumenizmu. Podkreślił zwłaszcza, że dialog ekumeniczny nie ma na celu zmuszenia nikogo do wyrzeczenia się własnej tożsamości, lecz że prowadzi do wzajemnego szacunku i zrozumienia mimo istniejących odmienności. Ekumenizm uczy odkrywania tożsamości własnej i innych chrześcijan. Różnice, jeśli są darem Bożym, trzeba przyjąć jako wartość duchową. Nie może być prawdziwego ekumenizmu bez szacunku dla różnorodności. Kazanie w trakcie nabożeństwa wygłosił pastor Mariusz Maikowski z lubelskiej wspólnoty Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego. Mówił on o konieczności mocnego wyznawania wiary chrześcijańskiej w dobie relatywizmu szerzącego się w wielu sferach życia ludzkiego oraz w obliczu liberalnych nurtów współczesnej teologii. Chrześcijaństwo nie może stać się letnie, nie może zrezygnować z głoszenia surowych wymagań Jezusa Chrystusa. Świat potrzebuje chrześcijan bezkompromisowych, w których życiu można zobaczyć moc samego Boga. Moc i siła chrześcijańskiego świadectwa biorą się nie tyle z ich coraz bardziej widzialnej jedności, ale z wierności Bogu. Stąd jedność nigdy nie może oznaczać jedności w błędzie lub grzechu, lecz zawsze musi być jednością w Bożej prawdzie.

Niedziela, 20 stycznia. W niedzielę na wieczerni (nieszporach) chrześcijanie lubelscy zgromadzili się w prawosławnym soborze katedralnym pw. Przemienienia Pańskiego. Nabożeństwo rozpoczęło się od słów powitania wygłoszonych przez ks. proboszcza Andrzeja Łosia. W kazaniu ks. Leonard Górka SVD zauważył, że we wspólnej modlitwie w świątyni poświęconej Przemienieniu Jezusa chrześcijanie spotykają się z mocą Bożą objawioną na Taborze. Podobnie można żywić nadzieję, że Chrystus ma moc przemieniania nie tylko indywidualnych losów ludzkich, ale sytuacji całego podzielonego chrześcijaństwa. Obowiązkiem chrześcijan jest ciągła modlitwa o nawrócenie serc. W przeszłości łatwiej przychodziła różnym wspólnotom modlitwa o nawrócenie inaczej wyznających chrześcijańską wiarę. Tymczasem, zgodnie z intuicją jednego z prekursorów ruchu ekumenicznego – ks. Paula Couturiera, trzeba się wspólnie modlić do Boga o nawrócenie i o jedność taką, jakiej On sam chce. Ta konieczność jest tym wyraźniejsza, że wciąż chrześcijan dzielą różnice, spory czy wzajemna nieufność. Ich przewyciężanie winno odbywać się na drodze wskazanej już przez Dekret o ekumenizmie Soboru Watykańskiego II, który za konieczne uważa najpierw usunięcie w relacjach między chrześcijanami wszystkiego, co nie odpowiada

prawdzie – krzywdzących słów czy opinii, stanowiących przez wieki barierę dla wzajemnego pojednania.

Poniedziałek, 21 stycznia. Przybyłych na nieszpory do kościoła Mariawitów przywitał proboszcz ks. Sławomir Rosiak, ukazując we wstępie do nabożeństwa trudności i nadzieje dialogu ekumenicznego na poziomie lokalnej z perspektywy mniejszościowej wspólnoty wyznaniowej. Kazanie w czasie nabożeństwa wygłosił ks. Mirosław Wiszniewski z Kościoła Prawosławnego. Podkreślił, iż najlepszym sposobem budowania wzajemnej jedności uczniów Chrystusa jest ożywianie wzajemnej dobroci na wzór Boga, który sam jest źródłem wszelkiego dobra w życiu człowieka. Prawdziwa dobroć wyraża się w miłowaniu Boga i bliźniego, w powstrzymaniu zła i nienawiści, które wprowadzają głębokie podziały w życie ludzkich społeczności.

Wtorek, 22 stycznia. Nabożeństwo w domu modlitwy Kościoła Chrześcijan Baptystów rozpoczął słowami przywitania i wprowadzenia pastor Randy Haecker. Kazanie w czasie nabożeństwa wygłosił Tomasz Jasiński ze zboru zielonoświątkowego w Lublinie. Swoje rozważanie poświęcił poszukiwaniu szczęścia przez człowieka. To, co dla wielu ludzi wydaje się dzisiaj szczęściem, zwłaszcza w dziedzinie dóbr materialnych, jest na ogół złudne i przemijające. Prawdziwe szczęście człowieka ma wymiar duchowy, jego centrum jest sam Bóg. Odkrywanie tego szczęścia wymaga jednak nieprzerwanej praktyki poszukiwania Boga oraz ufnej modlitwy.

Środa, 23 stycznia. Tego dnia spotkanie ekumeniczne odbyło się w domu modlitwy zboru zielonoświątkowego „Oaza” w Lublinie. W czasie nabożeństwa kazanie wygłosił pastor zboru Marek Wólkiewicz. Przypomniął prawdę o tym, iż Bóg nie tylko nieustannie przemawia do człowieka w swoim Słowie i w różnych wydarzeniach życia, ale też słucha ufnie proszących Go ludzi i odpowiada na ich wołanie. Przed Bogiem każdy człowiek jest jak otwarta księga. Stąd z ufnością i w duchu szczerości należy stawać przed Nim na ufnej modlitwie, oczekując Jego błogosławieństwa w każdej chwili życia.

Czwartek, 24 stycznia. W czasie nabożeństwa ekumenicznego w kościele polskokatolickim kazanie wygłosił ks. Andrzej Łoś, proboszcz prawosławnej parafii katedralnej w Lublinie. Zauważył, że każde wzajemne spotkanie na modlitwie daje ludziom radość. Wzór takich spotkań odnaleźć można w Ewangelii, która w całości jest spotkaniem człowieka wierzącego z Jezusem Chrystusem. Każde ewangeliczne spotkanie Chrystusa z ludzkimi potrzebami, cierpieniami i radościami jest spotkaniem twarzą w twarz Zbawiciela z człowiekiem. Z tych powodów i chrześcijanie, wspólnie pochylając się nad Ewangelią, mogą czerpać z niej pociechę i radość. Świadomi nieustannej więzi z żyjącym, zmartwychwstałym Chrystusem mogą oni prosić o dar jedności, całkowicie ufając Jego woli.

Piątek, 25 stycznia. Msza Święta na zakończenie lubelskich obchodów Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan odbyła się w kościele rzymskokatolickim pw. św. Antoniego Padewskiego. Koncelebrze przewodniczył abp Józef Życiński, metro-

polita lubelski. W słowach powitania zachęcał do wspólnej modlitwy, podkreślając, że wykracza ona poza wszelkie ludzkie podziały i ma moc jednoczenia.

Kazanie w czasie celebracji wygłosił abp Abel, ordynariusz diecezji lubelsko-chełmskiej Kościoła Prawosławnego. Ksiądz Arcybiskup zauważył, że wezwanie do nieustannej modlitwy to stawianie przez wszystkich chrześcijan na pierwszym miejscu tego, co już ich łączy. Wspólne wzywanie Boga już dzisiaj łączy uczniów Chrystusa. Z tej racji słusznie można nazwać ekumenizm duchowy duszą całego ekumenizmu. Ksiądz Arcybiskup, mówiąc o modlitwie nieustannej, odwołał się do wypracowanej przez wschodnich chrześcijan praktyki Modlitwy Jezusowej, przepajającej modlitwą każdą chwilę życia człowieka wierzącego. W nieustannej modlitwie chrześcijanie wyrażają swoje pragnienie jedności, nawet jeśli nie mogą pojąć, jak miałyby się ona konkretnie urzeczywistnić. Tym bardziej wszyscy wierzący w Chrystusa winni ufać Bogu, który sobie znaną drogą może doprowadzić ich do pełnej, upragnionej jedności. W mocy człowieka leży modlitwa, ciągle zanoszone błaganie. W mocy Boga jest natomiast dzieło zjednoczenia.

Eucharystię zakończyło wspólne błogosławieństwo udzielone przez Księży Arcybiskupów.